

Aleksander Kochański

O WYROKACH ŚMIERCI W STANIE PRAWIE WOJENNYM (O ŻOŁNIERZACH WOJSKA POLSKIEGO SKAZANYCH NA ŚMIERĆ ZA PRÓBY UCIECZKI NA ZACHÓD)

„Zimna wojna”, która toczyła się w pierwszym dziesięcioleciu po zakończeniu II wojny światowej, miała także swoje ofiary śmiertelne. Żelazna kurtyna, jeszcze przed wzniesieniem muru berlińskiego w 1961 r., była realną przeszkodą w komunikowaniu się ludzi między państwami demokratycznymi a blokiem państw zdominowanym przez ZSRR. Prowadzone w tym bloku, również w Polsce, przygotowania wojenne, wzmożone po wybuchu wojny koreańskiej w 1950 r., miały następstwa nie tylko ekonomiczne (wzrost wydatków na zbrojenie), ale i polityczne (intensyfikacja represji policyjnych). Psychoza wojenna czy niemal wojenna owocowała praktyką sądowniczą wobec – tu ilustrowanej – dezercji z wojska, dezercji właściwej wojsku w każdym czasie i w każdym ustroju. Tu dezercja, która łączyła się z chęcią opuszczenia kraju, gdzie panowała i bieda, i terror była nazywana zdradą ojczyzny.

Jeśli zrozumiałe czy wręcz zasadne jest ferowanie wyroków śmierci wobec żołnierzy opuszczających swych walczących towarzyszy broni w warunkach prawdziwej wojny, to wyroki śmierci za dezercję w warunkach pokoju, muszą budzić zgrozę i przerażenie.

Chcę opowiedzieć o trzech wydarzeniach, których istotną dokumentację stanowią trzy rozkazy z 1951 i 1952 r. marszałka radzieckiego i polskiego Konstantego Rokossowskiego, wówczas ministra obrony narodowej RP (i członka Biura Politycznego KC PZPR, wkrótce także wiceprezesa Rady Ministrów PRL). Ich teksty znajdują się w Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW), Biuro Prawne MON, sygn. 1631/78/14 i 16.

ROZKAZ PIERWSZY. Jego bohaterem jest urodzony w 1929 r. Aleksander Wzorek, syn hutnika z Zagłębia Dąbrowskiego, pracujący od 15 roku życia. Miał on w 1951 r. za sobą działalność konspiracyjną: w styczniu 1944 r. wstąpił do oddziału AK „Żbika”, kontynuował działalność konspiracyjną i po wyzwoleniu kraju spod okupacji niemieckiej. Aresztowany w kwietniu 1946 r. wyrokiem Wojsko-

wego Sądu Rejonowego w Poznaniu z 3 sierpnia 1946 r. został skazany na 10 lat więzienia (miał wówczas lat 17). W związku z amnestią z 1947 r. zwolniony został z więzienia w kwietniu 1950 r. Przez parę miesięcy pracował, w listopadzie 1950 r. powołano go do wojska, służył w 3 Batalionie Budowlanym. Zdezerterował 7 kwietnia 1951 r. Cztery dni później dokonał nieudanego napadu na kasę dworcową w Gołonogu. W wyniku pościgu został 12 kwietnia 1951 r. zatrzymany przez funkcjonariuszy urzędu bezpieczeństwa publicznego. Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgu I (Okręg Warszawa – szefem Sądu był podpułkownik Julian Gemborek, odkomenderowany z Armii Czerwonej) z 23 lipca 1951 r. Wzorek został skazany na karę śmierci. Zgodnie z przyjętą procedurą naczelny prokurator wojskowy pułkownik Stanisław Zarakowski przesłał 22 października 1951 r. wniosek do prezydenta RP Bolesława Bieruta z konkluzją: nie zasługuje na ulaskawienie. Na wniosku marszałek Rokossowski napisał: zgadzam się. Decyzją z 9 listopada 1951 r. Bierut stwierdził, że nie skorzysta z prawa łaski. Wyrok na Wzorku wykonano.

ROZKAZ DRUGI. 23 grudnia 1951 r. ośmiu saperów z 19 Batalionu Saperów stacjonującego w Uniestach nad morzem, opuściło swą jednostkę. Na pontonie wypłynęli w morze. 24 grudnia na wodach poza sferą wód terytorialnych, 12 kilometrów od brzegu Polski zostali zatrzymani przez żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza. Już 23 stycznia 1952 r. Wojskowy Sąd Okręgu II (Okręg Pomorze – szefem Sądu był pułkownik Piotr Parzeniecki z Armii Czerwonej) na sesji wyjazdowej w Koszalinie skazał czterech z ośmiu oskarżonych na karę śmierci, pozostali czterej otrzymali wyroki od 10 do 15 lat więzienia. Rokossowski, nie czekając na ostateczną decyzję, poinformował wojsko o zapadłych wyrokach. Najbardziej zagrożony był dowódca zbiegłej drużyny, kapral Tadeusz Pluciński, urodzony w 1928 r., pochodzący z rodziny chłopskiej zamieszkałej w gminie Radowo w powiecie mińskim. Pluciński w liście do Bieruta z więzienia 27 stycznia 1952 r. napisał: „Chęć dezercji za granicę zrodziła się u mnie na podstawie czytania książek wydania kapitalistycznego, które (!) obrazowało hulaszczce i gangsterskie życie »cywilizacji« [cudzysłów oryginału – A.K.] amerykańskiej, jak również i to, że byłem wychowany w otoczeniu drobnomieszczańskim, które ujemnie wpłynęło na kształtowanie się świadomości politycznej. Myśl ucieczki za granicę zrodziła się również na bazie bania się trudności, na jakie napotyka nasze państwo w budowaniu socjalizmu”. I tu procedura była taka sama. Pułkownik Zarakowski wnioskował o nieskorzystanie przez prezydenta z prawa łaski, marszałek Rokossowski z tym się zgadzał. Ostatecznie 30 kwietnia 1952 r. Bierut podjął decyzję: wobec Plucińskiego nie skorzystał z prawa łaski, szeregowca Sławikowskiego (członka PZPR) skazano na dożywocie, dwóm pozostałym karę śmierci zamieniono na kary po 15 lat więzienia. Wyrok na Plucińskim wykonano.

ROZKAZ TRZECI. Trzej żołnierze ze 114 Pułku Artylerii Lekkiej zdezerterowali 7 kwietnia 1952 r. Udało im się przekroczyć granicę polsko-czechosłowacką,

11 kwietnia dokonali próby zrabowania motocykla, którym chcieli dojechać do granicy z RFN. 12 kwietnia zostali zatrzymani przez czechosłowacką służbę bezpieczeństwa, a następnie przekazani stronie polskiej. Wyrokiem z 12 maja 1952 r. 23-letni Mieczysław Żaczkowski i Edward Żuk oraz 22-letni Zdzisław Kozłowski zostali przez Wojskowy Sąd Okręgu IV (Śląsk we Wrocławiu – szefem Sądu był pułkownik Stefan Piekarski z Armii Czerwonej) skazani na karę śmierci. We wniosku do prezydenta RP znalazło się m.in. sformułowanie dotyczące Żaczkowskiego, iż był „negatywnie ustosunkowany do ZSRR i ustroju Państwa Polskiego”. 13 czerwca 1952 r. Żarakowski przesłał zaakceptowaną i w tym wypadku przez Rokossowskiego opinię, że „skazani na ułaskawienie nie zasługują”. Dodał przy tym: „Przemawiają za tym również względy prewencji ogólnej”. 30 czerwca tr. zapadła decyzja Bieruta. I choć wahał się w sprawie Kozłowskiego – najpierw uznał, że należy go skazać na dożywocie, przekreślił to jednak i napisał: nie skorzystam z prawa łaski – w tej sprawie zapadły trzy wyroki śmierci, trzech młodych ludzi stracono.

W tym też okresie próbowało zbiec za granicę do Szwecji dwóch żołnierzy WOP. Rozkaz nr 040 ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza (jemu wówczas podlegały Wojska Ochrony Pogranicza) z 14 grudnia 1951 r. informował o ich rozstrzelaniu. Jak dotąd nie są znane historykom szczegóły tej sprawy.

Odnotować wypada, że zarówno wcześniej, jak i później w zbiorze tajnych rozkazów ministra obrony narodowej nie znalazły się rozkazy dotyczące ucieczek żołnierzy wojsk lądowych.

1

MINISTER OBRONY NARODOWEJ Warszawa, dnia 3 grudnia 1951 r.

Tajne
Egz. nr 1

Rozkaz nr 0123/MON

Z Jednostki Wojskowej 1506 zdezerterował z zabraną bronią szer. WZOREK Aleksander z zamiarem przedostania się do Zachodnich Niemiec i wstąpienia do armii amerykańskiej.

Realizując swój niecny zamiar szer. Wzorek usiłował obrabować kasę kolejową, a w trakcie czego zranił dwóch funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa.

Szer. Wzorek okazał się zdecydowanym wrogiem Ojczyzny – Polski Ludowej, wrogiem narodu, który w ofiarnym wysiłku buduje socjalizm – ustrój szczęśliwości teraźniejszych i przyszłych pokoleń.

Szer. Wzorek dopuścił się najcięższej zbrodni przeciwko Ojczyźnie – zamiast być obrońcą Polski Ludowej przed zakusami imperializmu amerykańskiego, dopuścił się zdrady Ojczyzny i postanowił z Nią walczyć i oddać się na usługi wrogów.

Czynami swoimi szer. Wzorek wykazał, że nie jest i nie może być członkiem naszego narodu. W narodzie naszym nie ma miejsca dla zdrajców.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie skazał szer. WZOREK Aleksandra na karę śmierci.

Wyrok został wykonany dnia 19 listopada 1951 r.

Rozkazuję:

treść niniejszego rozkazu podać do wiadomości wszystkim żołnierzom Wojska Polskiego.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Konstanty ROKOSSOWSKI¹

Marszałek Polski

*Pieczęć I okrągła z godłem Państwa
i napisem: MINISTER OBRONY
NARODOWEJ*

Pieczęć II: DRUKARNIA SZTABU GENERALNEGO

Wpłynęło dnia 3 XII 1951

Ks. zam 36

Nakład 1100 egz.

Na odwołanie adnotacja: Odbito dodatkowo
od nr – – 1101.

Rozprowadzono wg rozdzielnika Dziennika Rozkazów Tajnych MON

CAW, Biuro Prawne MON, sygn. 1631/78/14.

2

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ Warszawa, dnia 29 stycznia 1952 r.

Tajne

Egz. nr 1

Rozkaz nr 09/MON

W Jednostce Wojskowej nr 1887 zdarzył się ostatnio wypadek zbiorowej dezercji z bronią w rękę i zamierzonej ucieczki zagranicę (!) ośmiu żołnierzy.

Pełniący w tej jednostce służbę kpr. PLUCIŃSKI Tadeusz jako dowódca drużyny zorganizował saperów: KARBOWIAKA Eugeniusza, PIWOWARCZY-

KA Andrzeja, SŁAWIKOWSKIEGO Ryszarda, JANOWSKIEGO Witolda, KASIŁOWSKIEGO Edmunda, CZEKAJA Wiktora i KWOKEJ Jana – w celu przedostania się do państw imperialistycznych i oddania się na ich usługi.

Dzięki czujności żołnierzy Ludowego Wojska – zdrajcy zostali ujęci i oddani pod sąd.

Za dopuszczenie się najcięższej zbrodni wobec Ojczyzny, za złamanie przysięgi złożonej na wierność Polsce Ludowej, na zdradę narodu – Wojskowy Sąd Okręgowy II wyrokiem z dnia 23 stycznia 1952 r. s k a z a ł:

1. kapr. PLUCIŃSKIEGO Tadeusza – na karę śmierci,
2. sap. KARBOWIAKA Eugeniusza – na karę śmierci,
3. sap. PIWOWARCZYKA Andrzeja – na karę śmierci,
4. sap. SŁAWIKOWSKIEGO Ryszarda – na karę śmierci,
5. sap. JANOWSKIEGO Witolda – na 15 lat więzienia,
6. sap. KASIŁOWSKIEGO Edmunda – na 12 lat więzienia,
7. sap. CZEKAJA Wiktora – na 12 lat więzienia,
8. sap. KWOKEJ Jana – na 10 lat więzienia.

Rozkazuję

treść niniejszego rozkazu podać do wiadomości wszystkich żołnierzy Wojska Polskiego.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
Konstanty ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Na tekście pieczęć okrągła z godłem Państwa i napisem: MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Do tekstu oryginalnego dołączono tekst drukowany na którym adnotacja: Odbito i rozprowadzono wg rozdzielnika Dziennika Rozkazów Tajnych MON.

CAW, Biuro Prawne MON, sygn. 1631/78/16.

3

(godło Państwa)
MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

Warszawa, dnia 9 lipca 1952 r.

Tajne
Egz. nr 1

Rozkaz nr 069/MON
w sprawie skazania za zradę ojczyzny

Kanonierzy ŻACZKOWSKI Mieczysław, KOZŁOWSKI Zdzisław i ŻUK Edward – wszyscy z Jednostki Wojskowej 4200, ulegając wpływom propagandy wrogów Polski Ludowej, porozumieli się ze sobą celem zdrady Ojczyzny przez ucieczkę do państw imperialistycznych.

W dniu 7 kwietnia 1952 r. urzeczywistnili swój haniebnny zamiar, opuścili jednostkę, zabierając dwa karabiny oraz 45 naboji i w nocy przedarli się na teren Czechosłowacji, zamierzając pójść dalej na zachód.

Na terenie Czechosłowacji zdrajcy z bronią w rękę dokonali rabunku na szkodę obywatela czeskiego i usiłowali dokonać zabójstwa.

Dzięki czujności organów bezpieczeństwa bratniej Republiki Czechosłowackiej – zdrajcy zostali ujęci i przekazani do osądzenia władzom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Za dopuszczenie się najcięższej zbrodni przeciw Ojczyźnie, za złamanie przysięgi wojskowej złożonej na wierność Polsce Ludowej – zdrajców dosięgła kara, na jaką przez swój haniebnny czyn zasłużyli.

Wojskowy Sąd Okręgowy IV wyrokiem z dnia 12 maja 1952 r. skazał ŻACZKOWSKIEGO Mieczysława, KOZŁOWSKIEGO Zdzisława i ŻUKA Edwarda na karę śmierci.

Wyrok został wykonany w dniu 9 lipca 1952 r. Skazani zostali rozstrzelani.

Rozkazuję:

rozkaz niniejszy przeczytać we wszystkich pododdziałach.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
Konstanty ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Na tekście pieczęć okrągła

z godłem Państwa i napisem:

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Na odwrocie adnotacja I maszynowa:

Odbito 3 egz.

Egz. 1–2 – Gab. MON

Egz. 3 – Naczelna Prokuratura Wojskowa

Wyk. Naczelnny Prokurator Wojskowy

Adnotacja II odręczna:

Dobito dodatkowo nr egz. 4-1215 i rozprawdzono
wg rozdzielnika znajdującego się
w księdze ewidencyjnej rozkazów tajnych str. 88 i następne
(*podpis nieczytelny*) 15.07.52

Adnotacja III odręczna:

Dodatkowo odbito dla jednostek WOP
400 egz. od nr 1216–1615 patrz nr wchodzący 01893
(*podpis nieczytelny*) 18.VIII.52

CAW, Biuro Prawne MON, sygn. 1631/78/16.

¹ Tu i w dwóch pozostałych rozkazach także podpis odręczny.